

XIV Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 10,1-12.17-20): Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjdzie zamierza. Powiedzieli więc do nich: «Niwo wprowadzicie wielkie, ale robotników macie; proście więc Pana niwa, żeby wyprawił robotników na swoje niwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeżeli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeżeli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedźcie i pijcie, co macie: bo zasługuje robotnik na swój zapłat. Nie przechodźcie z domu do domu.

Jeżeli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmie was, jedźcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boga. Lecz jeżeli do jakiego miasta wejdziecie, a nie przyjmie was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnie nam do nóg, strzamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boga. Powiadam wam: Sodomie i jej będzie w ów dzień niemu miastu.

Wrócił siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają». Wtedy rzekł do nich: «Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dajem wam władzę stąpania po wędrach i skorpionach, i po całej potęgze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

«Idźcie, oto was posyłam!»

Dr. Josef ARQUER
(Berlin, Niemcy)

Dzisiaj, patrzymy na tych, którzy wyszli z tłumy, aby przybliżyć się do Jezusa Chrystusa, a On zastanawia się nad polami pełnymi kłosa: «Niwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało: proście więc Pana niwa, żeby wyprawił robotników na swoje niwo» (Łk 10,2). I nagle kieruje na nich swoje spojrzenie i wybiera niektórych, jednego po drugim: ty i ty, i ty, i ty. I tak aż do siedemdziesięciu dwóch...

I ze zdziwieniem słyszysz, że mają ich po dwóch do wszystkich wiosek i miejsc, do których On idzie. I ktoś mu odpowiada: —Ale Panie, ja przyszedłem tylko, żeby Cię posłuchać, bo piękne jest to, co mówisz!

Pan budzi w nich czujność i wystawia na niebezpieczeństwo. «Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki». I swoim zwyczajem używając przenośni, dodaje: «Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów» (Łk 10,3-4). A to w języku Jezusa znaczy:—Zostawcie wszelkie ludzkie rodki. Wystarczy to, że ja was posyłam. Nawet kiedy będziecie daleko, będziecie blisko, bo ja będę z wami.

W odróżnieniu od tamtych Dwunastu wezwanych przez Pana, aby byli z Nim, tych siedemdziesięciu dwóch powróci potem do swoich rodzin i swoich zajęć. I tam będą przeżywać to, co odkryli przy Jezusie: będą świadczymy, każdy w swoim miejscu, i pomagają innym przybliżyć się do Jezusa Chrystusa.

A ta przygoda dobrze się kończy: «Wróćcie siedemdziesięciu dwóch z radością» (Łk 10,17). Siedząc wokół Jezusa opowiadali Mu o swoich doświadczeniach z tych kilku dni, w czasie których odkryli piękno bycia świadkami.

Kiedy dzisiaj rozważamy ten dawny epizod, widzimy, że nie jest to tylko historyczne wspomnienie. Także my jesteśmy wezwani: możemy być blisko Chrystusa i adorować Go w Eucharystii. Papież Franciszek zachęca nas do «dawania ludziom Chrystusa, przyprowadzania ludzi na spotkanie z Chrystusem, Drogą, Prawdą i Życiem, naprawdę obecnym w Kościele i w każdym człowieku».

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

-

«Posłaj ich w ten sposób, ponieważ we dwóch spełniaj przykazanie miłosierdzia: miłość Boga i miłość bliźniego; pomiędzy mniej niż dwoma nie może być miłosierdzia» (święty Grzegorz Wielki)

-

«święty Łukasz uwypatnia entuzjazm, z jakim uczniowie oczekiwali owoców misji. Oby ta ewangelia budziła we wszystkich ochrzczonych świadomość, że są posłani przez Chrystusa» (Benedykt XVI)

-

«(...) Dwunastu oraz inni uczniowie uczestniczą w posłaniu Chrystusa, w Jego władzy, a także w Jego losie. Przez wszystkie te działania Chrystus przygotowuje i buduje swój Kościół.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 765)